

Źródło: tw. ps. "JAROSZEK"
Przyjął: ppik W. SZEWCZYK
Miejsce: "Hotel"
Data: 1986.01.07.

Częstochowa, 1986 - 01 - 07

TAJNE SPEC ZNACZENIA

Egz. nr

IPN
OB
Katowice



A. Wasiewicz

Wasiewicz

86-01-16 INFORMACJA

W ubiegłym tygodniu podczas spotkania Marek FOTFOLC poinformował mnie, że w dniu 27 grudnia SB na terenie Częstochowy zlikwidowała nielegalny punkt poligraficzny w którym wykonywane były nielegalne biuletyny nieformalnych struktur "Solidarności".

Na miejscu podczas wykonywania nielegalnego biuletynu zostali zatrzymani przez SB Jarosław KAPSA i Wiktor PIETRYŁO, którzy obecnie przebywają w areszcie śledczym. Według oświadczenia FOTFOLCA oprócz KAPSY i PIETRYŁY wpadłby jeszcze ZIEMBACZ który był umówiony z wymienionymi i miał wspólnie wykonywać nielegalny biuletyn lecz z jakiś ważnych przyczyn osobistych znacznie spóźnił się na umówione spotkanie i dzięki temu uniknął zatrzymania na gorącym uczynku i aresztowania. Wykonany przez wymienionych cały nakład nielegalnego biuletynu pt. "WYTRWAMY" miał być przeznaczony do kolportażu świątecznego i noworocznego na terenie zakładów pracy w Częstochowie. Z wykonanego nakładu miał otrzymać do dalszego kolportażu nielegalne biuletyny FOTFOLC oraz WÓJCIK do kolportażu na terenie HBB.

Z dalszej relacji FOTFOLCA wynikało, że po opisanej wpadce wśród działaczy nieformalnych struktur solidarnościowych w Częstochowie zapanowała atmosfera dużej paniki wzajemnego podejrzewania i obaw o dalsze aresztowania. Powozecznie zadawano sobie pytania w jaki sposób SB wpadła na trop i dokonała likwidacji punktu. Wzajemnie oskarżano się o zdradę a najbardziej podejrzawanymi są Jan KRAMARSKI i ZIEMBACZ, który nie przybył o umówionej godzinie na punkt na spotkanie.

FOTFOLC który osobiście znał i utrzymywał bieżące kontakty z Jarosławem KAPSA, a ponadto dostarczał mu papier do produkcji biuletynów po zatrzymaniu w dniu 27 grudnia KAPSY i PIETRYŁY

IPN
OB
Katowice

IPN
OB
Katowice

IPN
OBUAD
Katowice

IPN
OBUAD
Katowice

gdy dowiedział się o tym fakcie wpadł w taką panikę, że nie załatwiając żadnych formalności w pracy związanych z uzyskaniem urlopu wyjechał z Częstochowy prawdopodobnie do swojego ojca i do pracy zgłosił się dopiero w dniu 6 stycznia 86 r.

Poważnie obawia się ewentualnego aresztowania Anna PIETRAS która była związana i utrzymywała kontakty z wymienionymi a ponadto w jej miejscu zamieszkania odbywały się różne spotkania z udziałem wymienionych osób. Jak już stwierdziłem poprzednio w środowisku byłych działaczy "Solidarności" panuje atmosfera zdenerwowania, niepokoju i obaw co przyniesie dalsze śledztwo i co ujawnię i kogo ewentualnie obciążę w swoich wyjaśnieniach KAPSA i PIETRYŁO.

W wyniku przeprowadzenia szeregu rozmów w środowisku b. działaczy "Solidarności" b. działaczy KPN i internowanych nie stwierdziłem na najbliższy okres czasu jakiś planów negatywnych politycznie inicjatyw lub wystąpienia określonych zagrożeń.

"JAROSZEK"

Za zgodności:
U. Bencuski

IPN
OBUAD
Katowice